

Delegacja  
**WOKS**  
opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP). Dnia 3 bm. opuściła Polskę, udając się do Związku Radzieckiego, delegacja Wszczęcia Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) na czele z A. Gundorowem, przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego.



Na zdjęciu: przewodniczący delegacji WOKS A. Gundorow obok sekretarza Zarządu Głównego TPPR Z. Garstecki.

Gości radzieckich na lotnisku Okęcie w Warszawie żegnali: przedstawiciele ZG TPP-R z sekretarzem Zarz. G. Z. Garsteckim na czele, przedstawiciele świata literackiego i artystycznego. Na lotnisku obecni byli: rada ambasady ZSRR w Polsce I. Mielnik i pełnomocnik WOKS w Polsce I. Rakucik.

### Za przykładem Indii

## Cejlon odmówi udziału w militarystycznej konferencji

Jak donosi prasa zachodnia, Cejlon pójść za przykładem Indii i odmówić wzięcia udziału w antykomunistycznej organizacji obrony południowo-wschodniej Azji. Według Informacji, premier Cejlonu Kotelawala uważa, iż kraje Colombo powinny odbyć ponowną konferencję w celu sprzeciwienia swego stanowiska wobec planów zawarcia paktu południowo-wschodniej Azji. Premier Nehru miał powiadomić premiera Kotelawala, iż udział w pakcie południowo-wschodniej Azji byłby sprzeczny z zasadą neutralności, za którą opowiedziały się kraje Colombo.

# GŁOS WYBRZEŻA

Protelaratusze wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 184 (2418)

ODANÓW, CZWARTEK 5 SIERPNI 1954 R.

CENA 20 GR.

## Przeciwno naruszeniu praw bandery polskiej w porcie brytyjskim

### Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do rządu Wielkiej Brytanii

WARSZAWA PAP. W dniu 3 sierpnia br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało ambasadzie brytyjskiej w Warszawie notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku ambasadzie brytyjskiej w Warszawie i pragnie zakomunikować, co następuje:

1 W dniu 28 lipca br., w czasie rozładunku statku Polskiej Marynarki Handlowej „Jarosław Dąbrowski” w porcie londyńskim — w czasie rozładowywania towarów ze statku — stwierdzono obecność na statku „ślepego” pasażera. Jak się wkrótce okazało, tym „ślepy” pasażerem był Antoni Klimowicz, osobnik karnie wydalony z Polskiej Marynarki Handlowej i poszukiwany przez władze polskie w związku z popełnieniem przez niego szeregu przestępstw kryminalnych. Dodać trzeba, że Antoni Klimowicz jest przestępcą nie tylko w świetle prawa polskiego, ale również był dwukrotnie karany przez władze brytyjskie za przemyt do Anglii.

Po upływie pewnego czasu od chwili odkrycia „ślepego” pasażera, na statek „Jarosław Dąbrowski” przybyli dwaj przedstawiciele imigracyjnych władz brytyjskich, którzy na swoje żądanie otrzymali od kapitana statku odpowiednio wyjaśnienia dotyczące Klimowicza, po czym opuścili oni statek. Dnia 30 lipca jeden z urzędników, który poprzednio

przeprowadził rozmowę z kapitanem, wręczył kapitanowi statku „Jarosław Dąbrowski” pisemny nakaz władz brytyjskich wywiezienia Klimowicza z portu brytyjskiego. Jednocześnie ten sam urzędnik doręczył Klimowiczowi pisemną odmowę władz brytyjskich zezwolenia na zejście na ląd.

Zgodnie z istniejącym planem podróży statku „Jarosław Dąbrowski” rozpoczął swój rejs powrotny do Gdyni. Już w czasie trwania podróży powrotnej, w dniu 31 lipca, około godz. 2 w nocy, statek został zatrzymany przez łódź policyjną, na której znajdowali się przedstawiciele władz imigracyjnych. Po wejściu na statek żądali oni wydania Klimowicza bez jakiegokolwiek uzasadnienia przyczyny zmiany swojej poprzedniej decyzji.

Kapitan statku opierając się na swoich uprawnieniach, odmówił wydania przestępcy, co było zresztą zgodne z doręczoną mu pisemną decyzją imigracyjnych władz brytyjskich, dostosowaną się jednak do żądania przedstawicieli władz brytyjskich przerwania podróży powrotnej statku.

Niespodziewane zatrzymanie statku zapoczątkowało szereg dalszych posunięć władz brytyjskich w stosun-

ku do statku i jego załogi, jak również i w sprawie samego Klimowicza, które wyraźnie zmierzały do sterroryzowania kapitana statku i jego załogi.

Postanowiono użyć wszelkich możliwych środków, aby przestępcę Klimowicza wysadzić na ląd. I tak „oskarżony” Klimowicz — jak pisała prasa londyńska — o kradzież 10 funtów i 13 szylingów, żądając w związku z tym zwrotu za statek i postawienia przed sądem angielski. Szybko jednak absurdalność tego oskarżenia stała się jawna, dlatego też zastosowano natychmiast inną metodę.

Klimowicz, notowany w Wielkiej Brytanii jako przemytnik, miał się znaleźć na ziemi angielskiej nie jako przestępca oskarżony o kradzież, ale w szatach „uchodźcy politycznego”. Usiłowano ten cel osiągnąć przy pomocy decyzji, domagającej się wysadzenia Klimowicza na ląd celem ewentualnego udzielenia mu azylu. Władze angielskie zażądały dostarcze-

nia go sądowi angielskiemu w dniu 3 sierpnia o godz. 11 rano.

Nie czekając nawet na upływ wymienionego wyżej terminu, w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia oddziały policji otoczyły statek, pod statek podpłynęły dwa torpedowce brytyjskie z gotowymi do akcji oddziałami na pokładach. Część oddziałów policji wtargnęła na statek w celu

(Dokończenie na str. 2)

## Zespół Pieśni i Tańca Radzieckiej Floty Bałtyckiej na Wybrzeżu

Na Wybrzeże przybywa na gościnne występy Zespół Pieśni i Tańca Radzieckiej Floty Bałtyckiej.

Milych gości ujrzymy w Operze Leśnej w Sopocie dwa razy: w dniu 7 bm. o godz. 20 i 8 bm. o godz. 19. W programie radzieckie ludowe i marynarskie pieśni i tańce. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w oddziałach „Orbisu” w Gdańsku, w Sopocie i w Gdyni, a w dniach przedstawięcia w kasie Opery Leśnej od godz. 17.

## Protest gen. Li San Czo przeciwko amerykańskim prowokacjom wobec komisji nadzorczej w Korei

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 3 sierpnia odbyło się tam nadzwyczajne posiedzenie wojskowej komisji rozejmowej. Na posiedzeniu tym przedstawiciel strony koreańsko-chińskiej, generał Li San Czo, złożył stanowczy protest przeciwko zażagającym bezpieczeństwo personelu komisji nadzorczej państw neutralnych incydentom, które, z winy strony amerykańskiej, nastąpiły w miastach południowo-koreańskich Incheon, Pusan, Kunsan i Seul.

General Li San Czo zażądał, aby strona amerykańska podjęła skuteczne kroki dla zapobieżenia oraz zapobieżenia działalności oraz zażądał, aby strona amerykańska zapobiegła powtórzeniu się podobnych incydentów i surowo ukarała winnych.

Przedstawiciele strony amerykańskiej usiłowali zrzucać odpowiedzialność za te wypadki, lecz w końcu musieli przyznać, że szereg incydentów zagrażających bezpieczeństwu członków komisji nadzorczej państw neutralnych miał rzeczywiście miejsce w Korei południowej.

Przedstawiciele strony amerykańskiej przyrzekli, że na przy-

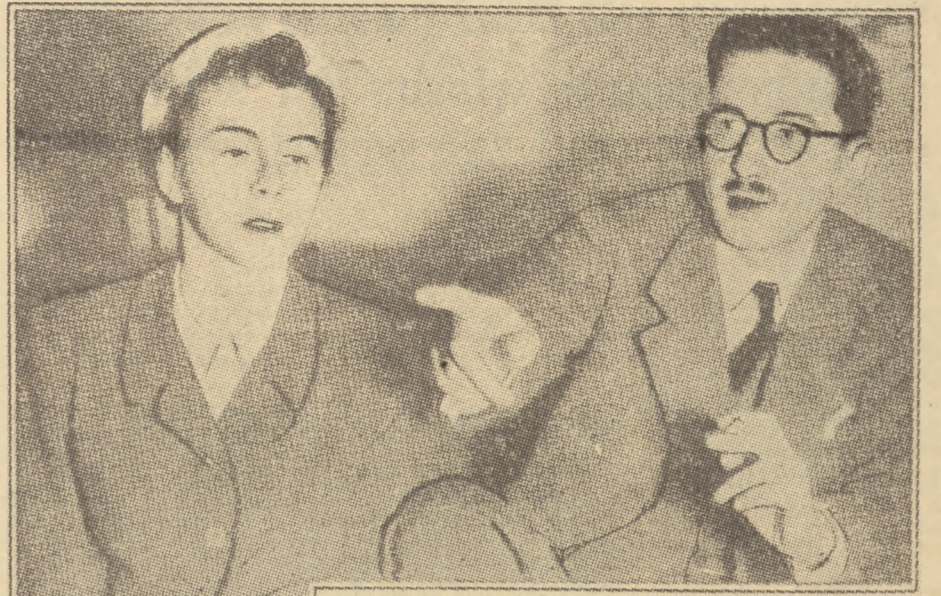
szłość będą przestrzegali swych obowiązków w stosunku do personelu komisji nadzorczej państw neutralnych.

### OSWIADCZENIE DULESA NA KONFERENCJI PRASOWEJ

NOWY JORK PAP. Na konferencji prasowej w dniu 3 bm. sekretarz stanu USA, Dules, oświadczył, że Stany Zjednoczone są za przerwanieniem działalności komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei. Dules dodał przy tym, że nie oczekuje to unieważnienia układu rozejmowego.

Na pytanie, jak przedstawiał się będzie sytuacja w Korei południowej, jeśli nie będzie tam sprawowała swych funkcji komisja nadzorcza państw neutralnych, Dules przyznał, że w Korei południowej nie będzie wódczą skuteczną kontrolą nad wykośnieniem warunków rozejmu, jego zdaniem jednak „świat może polegać na dobrej woli dowództwa Narodów Zjednoczonych”.

## Dr Cort — jeden z wielu



Dr Cort z żoną



Dr Cort z żoną na pokładzie statku „Jarosław Dąbrowski”.

Fot. Z. Kosycarz

— Jestem zmecony, ale szczęśliwy. W tych niewielu prostych słowach Józef Cort zawarł treść wszystkiego, co już przeżył i czego oczekuje w nowym życiu.

Z dr Cortem i jego żoną, którzy na m/s „Jarosław Dąbrowski” przybyli do Gdyni, rozmawialiśmy przez kilka godzin w przytulnej messie i na pokładzie statku. Od użyczonego i jego żony Ruth, również doktora medycyny, ujmujących, spokojnych ludzi, kochających nad wszystko swą pracę, dowiedzieliśmy się o ich życiu, o życiu wszystkich postępowych Amerykanów, którzy mają odwagę myśleć inaczej niż czarnosecinny senator Mc Carthy i jego podwładni.

## Zaszczytne wyróżnienie trzech radzieckich kompozytorów

MOSKWA PAP. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało zaszczytny tytuł artysty ludowego ZSRR kompozytorom — J. Szaporinowi, D. Szostakowiczowi i A. Cha czaturianowi w uznaniu ich wybitnych zasług na polu rozwoju radzieckiej muzyki.

## KOMUNIKAT Ministerstw Rolnictwa i PGR

Trwająca od dłuższego czasu niekorzystna pogoda opóźniła zbiory traw nasiennych, co może spowodować poważne straty w zbiorach tych cennych nasion. Większość traw nasiennych już została skoszona — nieliczne tylko gatunki traw późnej dojrzewających czekają na skoszenie. W związku z tą sytuacją Ministerstwo Rolnictwa i PGR wzywa wszystkich producentów nasion traw do zwrócenia bacznej uwagi na zbiór, szybki omłot i dosuszenie nasion.

Chcąc uniknąć dalszych strat należy wykorzystywać wszystkie momenty słonecznej pogody, aby skoszone trawy, w chwili gdy kłosa doschną, młócić natychmiast prosto z pola. Omłócone nasiona należy dosuszać w suchych, przewiewnych pomieszczeniach, przerabiając rozsypane cienko nasiona 3 — 4 razy dziennie, aż do zupełnego dosuszenia. Przy zwłóce należy wozy wykladać płachtami żniwnymi, nakładając trawę na wóz bardzo ostrożnie, by uniknąć ospywania.

Przy małych plantacjach omłotu można dokonywać na polu, otrzásając snopki na rozpostartych płachtach. Przypomina się, że za dobrze zebrane nasiona traw producent otrzymują wysokie ceny, a trawy zaliczane są jako zamienniki przy planowych dostawach zbóż. Od ilości uzyskanych przez rolnictwo nasion traw zależy szybkie zagospodarowanie łąk i pastwisk i powiększenie przez to produkcji pasz dla inwentarza.

Dr Cort jest synem robotnika, pracującego w garbarni. Studia medyczne na uniwersytecie w Yale opłacał pieniędzmi zarobionymi opracowywaniem dysertacji naukowych dla kolegów. W latach 1948 i 1949 pogłębiał swą wiedzę naukową na uniwersytecie w Cambridge w Anglii, po czym powrócił do Ameryki. W dwa lata później opuścił USA, udając się do Anglii, gdzie wykładał fizjologię na uniwersytecie w Birmingham. Szczególną jego specjalnością jest praca badawcza nad wpływem centralnego układu nerwowego na mechanizm powstawania obręzków w niewydolności nerek i niedomaganiach mięśnia sercowego.

Maxwell Fyfe okazał się posłusznym wykonawcą woli amerykańskiego F. B. I. i pogwałcił uświęconą tradycję prawa azylu. Nie odmówił nawet wypełnienia tak haniebnego żądania ambasady USA, jakim było przesłuchanie dr Corta przez agenta śledczego, co dotąd stosowano w Anglii tylko wobec przestępców kryminalnych.

— Nie jesteśmy pierwszymi wydalonymi z kraju, którzy szczytliwie zawsze pięknie tradycję udzielania azylu uchodźcom politycznym — mówi ze smutkiem dr Cort. — Teraz z prawa azylu w Anglii korzystają złodzieje i przestępcy kryminalni w rodzinie Klimowiczów. Pocięzają nie tylko to, że silnie poparli, jakie mieliśmy ze strony brytyjskiej opinii publiczne, pomoże innym rodakom, znajdującym się tam w podobnej sytuacji.

Okazuje się, że około 200 Amerykanów, w tym kilkudziesięciu uczonych, którzy odmawiają powrotu do USA.

— Jasne, że w tych warunkach nie mogłem wrócić do USA — mówi dr Cort i opowiada, jak losi spotkali wielu jego kolegów z uniwersytetu w Yale.

— Gdy postępowi fizjologowie, z którymi współpracowałem, odmówili komisji Mc Carthy'ego udzielenia o mnie informacji, zostali natychmiast usunięci z zajmowanych stanowisk. Jeden uczonec z uniwersytetu Harvard w Bostonie pracował jeszcze wprawdzie trzy miesiące, ale po upływie tego czasu zwolniono go również.

Dr Cort opowiada nam o metodach, stosowanych w wojsku amerykańskim wobec postępowych lekarzy. Jeśli tylko Mc Carthy lub jego pachołkowie uznają lekarza za „podejrzanego” (a wiadomo — kto nosi czerwony krawat lub powołuje się na demokratyczne tradycje Ameryki, jest już komunistą), wystarczy to w zupełności, by pozbawić go pracy. W celu odstraszenia lekarzy od tego rodzaju „niebezpiecznych” sympatii, używa się różnych metod — od publikowania w prasie fotografii, przedstawiających ich przy czyszczeniu latryny, aż do stawiania przed sądem wojskowym włącznie.

W serdecznych, ciepłych słowach mówi dr Cort o wyrazach przyjaźni i współzależności społeczeństwa angielskiego, które walczyło o udzielenie mu azylu w Wielkiej Brytanii. Prawie cała prasa angielska, ludzie różnych poglądów, przedstawiciele różnych partii, członkowie parlamentu, profesorowie uniwersytetów, domagali się od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przedłużenia zezwolenia na jego pobyt. Codziennie otrzymywał setki listów, w których nieznani mu ludzie pisali, że wstydzą się haniebnego decyzji ministra spraw wewnętrznych Maxwella Fyfe'a.

— Jeden z dziennikarzy zapytał, co groziłoby dr Cortowi, gdyby powrócił do USA.

— Mnie — 10 lat więzienia... Zonie — niemożność znalezienia pracy... A rodzinie... Oni już teraz otrzymują listy z pogroźkami i anonimowe telefonowanie.

Z „perspektyw”, jakie dr Corta czekały, zdawał sobie sprawę angielski robotnik, uczeń i wszyscy ci, którzy tak gorąco występowali w jego obronie. Nawet burzowy dziennik „Daily Herald” zmuszony był stwierdzić, że „decyzja wydalenia dr Corta okrywa hańbą Anglię”.

— Ale narod angielski nie jest jednorodny z ministerstwem spraw wewnętrznych — powiedział uczonec. I w Ameryce jest coraz więcej ludzi, którzy — tumanieni przez lata mitem o wyższości „amerykańskiego stylu życia” — zaczynają rozumieć cel propagandy imperialistycznej. Ludzie różnych przekonań walczą przeciwko maccarthyzmowi, oznaczającemu w praktyce faszyzm „made in USA” na wzór hitlerowski.

Pytaliśmy dr Corta o plany na przyszłość.

— Jedziemy do Czechosłowacji, która udzieliła nam azylu. Pragniemy powrócić z pożytkiem i żyć w spokoju. A. Górna

On behalf of the Wybrzeża  
Dear Sir,  
I am pleased to see that you are a part  
and please for myself and my wife, I am  
a new experience to see such a big thing  
and seeing education in this world, for we had  
never seen the before on our trip on the 8th.  
The capital and the crew was very good friend!  
J. Cort

Dla czytelników „Głosu Wybrzeża”.  
Podróż na „Dąbrowskim” była dla mnie i mojej żony prawdziwym odpoczynkiem i wielką przyjemnością. Zupełnie nowym przeżyciem było obserwowanie, jak marynarze pogłębiają swe kwalifikacje zawodowe w czasie rejsu. Podczas podróży na Atlantyku nie widzieliśmy nigdy nic podobnego. Kapitan i załoga byli naszymi gorącymi i dobrymi przyjaciółmi.  
J. CORT

## ŻNIWA na Wybrzeżu

### Odstawiają jęczmień

W powiecie Nowy Dwór Gdański w dostawach zbira na punkty skupu przodują gospodarstwa zespołu we. Ostatnio przywieźli jęczmień spółdzielcy z Tuj ska — 1.050 kg., spółdzielcy z Żulawek — 11 ton. Poza tym w gminie Kmiecin skupiono już prawie 7 tys. kg., w gminie Nowy Dwór 1.500, a w gminie Marzęcin 5.700 kg. jęczmienia.

### Z pomocą wsi

W ubiegłą niedzielę 51 pracowników Przedsiębiorstwa Budowy Urządzeń Chłodniczych w Gdyni wyjechało na żniwa do PGR Rozgórza, w pow. Ięborskim. Grupa ta zaszła sobie na uznanie i serdeczną wdzięczność załogi PGR, ponieważ pracowała ofiarnie, wykonując 151 proc. normy. Na następną niedzielę do Rozgórza wybierają się 50 innych pracowników tegoż przedsiębiorstwa.

### Siejmy poploni!

W sklepach GS położonych w naszym województwie, znajdują się dostateczne zapasy nasion rzepy ścierniskowej i ziarna na siew poplonów. Wystęch zwiększają bazę paszową i lepszą strukturę gleby.

### Duża wilgotność i dość wysoka temperatura powietrza gwarantują piękny urodzaj i obfity zbiór poplonów.

### Czyżby...do 100 razy sztuca

W POM Nowy Dwór Gdański od 3 tygodni czeka na remont snopowiązalki, przeznaczona dla spółdzielni produkcyjnej Lubiszewo. Ile razy jeszcze zarząd spółdzielni będzie musiał interweniować w tej sprawie w ośrodku maszynowym?

### Jeszcze jeden bumelant...

Kierownik GOM w Marzęcinie Ryszard Choszard, do chwili obecnej nie rozstawił agregatów omłotowych.



GOM w Kaldowie dostarczył spółdzielni produkcyjnej Nowa Wieś, w pow. malborskim 3 snopowiązalki, rzekomo po kapitalnym remoncie. Nie nadawały się one jednak do użytku. Agrotechnik z POM w Piaskach obiecał spowodować remont tych snopowiązalek w ciągu jednego dnia. Tymczasem tydzień już minął od tej obietnicy, a nikt z GOM w Kaldowie naszymi się nie zainteresował. Pewnie warsztatowcy z GOM zbyt wiele mają pracy z naprawą wszystkich snopowiązalek, które swe go czasu tak „kapitałnie” wyremontowali...  
(wg koresp. Stefana DĘBSKIEGO)

### ...i marnotrawca

Traktorzysta Franciszek Lis, który pracuje w spółdzielni produkcyjnej Nowa Kościelna, nie dba o powierzone mu sprzęt. Ostatnio poważnie uszkodził piług przy podorywkach i nie zawiadamiając nikogo o awarii, zostawił go w polu.

Gdy się zrobi szkoda, trzeba mieć odwagę przyznać się do winy, obywatelu Lis!



Aparat ultradźwiękowy do oczyszczania dymów W Szpitalnych Zakładach Hutniczych uruchomiony został na próbę pierwszy w Europie agregat ultradźwiękowy służący do oczyszczania dymów fabrycznych z pyłów i innych zanieczyszczeń.

### Prognoza pogody

Dość pogodnie ze wzrostem zachmurzenia w godzinach popołudniowych i słabymi przelotnymi opadami. Temperatura do plus 24 stopni. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.



# Z podróży po ojczyźnie Homera

## (Korespondencja własna AR z Grecji)

Ateny, lipiec 1954 r.  
Kto lubi mocne kontrasty, powinien wprost z ateńskiego śródmieścia wybrać się na małą wycieczkę do Pireusu. Ateny i Pireus stanowią jeden organizm, zrosnięty tak mocno, że można mówić o jednym mieście. W Pireusie skupia się cały przemysł. Tu znajdują się doki, zakłady metalurgiczne i cementownie. Tu żyje i walczy grecki lud pracujący.

Wielkich fabryk mało, o prace trudno. Zarobki stoją w miejscu, ceny w ostatnich 2 latach wzrosły o 40 proc. Grecja posiada mało własnych surowców i mało fabryk. W wielkim przemyśle pracuje zaledwie 150 tys. robotników, w małych przedsiębiorstwach, zatrudniających od kilku do kilkunastu robotników, pracuje 430 tys., a zatem w przemyśle pracuje zaledwie 7,5 proc. ludności.



Żołnierze gwardii przed parlamentem

Pireus jest nie tylko ośrodkiem przemysłowym, ale przede wszystkim wielkim portem. Życie i rozwój Pireusu zależą od wolności mórz i wolności handlu. Napięcie międzynarodowe i ograniczenia w handlu zwiążają wielkie możliwości, jakie mogłyby mieć ten, uprzywilejowany ze względu na swe położenie geograficzne, największy port półwyspu bałkańskiego.

**POD SPOKOJNYM NURTEM WRE**  
Z odległego portu wrócimy znów do centrum miasta. Je-

lica, rojna od biało-czarnych autobusów miejskiej komunikacji, doprowadzi nas do centrum handlowego. Dzielnica handlowa. Oto naraż uliczkę ze sklepami tekstylnymi i jedwabiami; obok zakwaterowali się szwacy. A teraz uderza osobliwy zachód. Wchodzimy na targ żywno-

ściowy. Wielka hala mięsna, na hakach — setki baranów obdartej ze skóry. Ceny nie są nie zachęcają do kupna. Nic dziwnego, że Grecy skromnie „wołą” czosnek i cebulę.

Wedrując po mieście trafiamy na niektóre przejawy ateńskiego życia kulturalnego. Długo szukamy księgarni, bo jest ich niewiele. Książki są drogie, nakłady małe. Nic dziwnego: polowa mieszkańców Grecji nie umie ani czytać ani pisać. Książka kosz-

tać piękne kobiety z dekoracjami do kolan.

Od początku seansu widać, że afisz nie kłamiał. Za swoje 10 tys. drachm klient otrzymuje „solidny” towar. Czerwona krew kapie (film kolorowy), słychać chrzęst łamanych kości (film dźwiękowy), z ekranu wylatują no-

dych piękne kobiety z dekoracjami do kolan.

W dniach 2 i 3 sierpnia br. organy bezpieczeństwa aresztowały znaczną liczbę agentów organizacji szpiegowskiej Gehlena i wywiadu amerykańskiego. Działalność szpiegowska i szkodnicza została ujawniona dzięki czujności patriotów niemieckich, jako też na podstawie dokumentów i informacji przekazanych organom bezpieczeństwa przez współpracowników wymienionych wywiadów.

Wśród aresztowanych znajduje się wielu tzw. rezydentów jak Stockhausen, Wadwitz, Bystry, Knoll oraz kurierzy tych wywiadów Jeske, Krause i inni.

Jednocześnie na podstawie informacji podanych przez współpracownika Urzędu Ochrony Konstytucji w Dolnej Saksonii, który zjawiał się dobrowolnie, jak również ujętego w czasie wykonywania misji zadania szpiegowskiego, na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej współpracownika też organizacji, nieszkodliwione zostały w szeregu okręgów NRD grupy agentów, będących na służbie krajowych Urzędów Ochrony Konstytucji.

Współpracownicy szpiegowskiej organizacji Gehlena i wywiadu amerykańskiego (Kapahnke, Prather i in.), którzy zgłosili się dobrowolnie, przekazali ważne dokumenty oryginalne, ujawniające wrogą działalność wymienionych wywiadów, wymierzoną przeciwko Niemiec

Przed kilkunastu laty, jak głosi legenda, powstał między bogami greckimi spór, kto ma oikować się nowo założonym miastem. Patronką miasta chciała być Atena, ale Posejdon zgłaszał swoje pretensje. Sąd bogów rozstrzygnął, że ten otrzyma zaszczytną funkcję, kto ofiaruje Atenom cenniejszy dar. Atena dała miastu drze-wo oliwne, które żywiło mieszkańców i stało się symbolem pokoju. Posejdon ofiarował miastu rycerski dar, konia. Bogowie słusznie przyznali opiekę Atenie, od której miasto przyjęło nazwę.

Pod troskliwą opieką bogini miasto rozkwitło i stało się ośrodkiem greckiej kultury. Zgubę i upadek przyniosły mu późniejsze wojny. Dziś, podobnie jak w czasach antycznych, Ateny stoją przed wyborem. Amerykańscy imperialiści ofiarują Grecji „opiekę” i ofiarę bazy (nota bene za pieniądze greckie robotnika i chłopca). Ale lud grecki walczy.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

# Dzięki czujności PATRIOTÓW NIEMIECKICH w NRD aresztowano wielu agentów obcych wywiadów

**BERLIN PAP.** Jak podaje agencja ADN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiło komunikat głoszący m. in.:

W dniach 2 i 3 sierpnia br. organy bezpieczeństwa aresztowały znaczną liczbę agentów organizacji szpiegowskiej Gehlena i wywiadu amerykańskiego. Działalność szpiegowska i szkodnicza została ujawniona dzięki czujności patriotów niemieckich, jako też na podstawie dokumentów i informacji przekazanych organom bezpieczeństwa przez współpracowników wymienionych wywiadów.

Wśród aresztowanych znajduje się wielu tzw. rezydentów jak Stockhausen, Wadwitz, Bystry, Knoll oraz kurierzy tych wywiadów Jeske, Krause i inni.

Jednocześnie na podstawie informacji podanych przez współpracownika Urzędu Ochrony Konstytucji w Dolnej Saksonii, który zjawiał się dobrowolnie, jak również ujętego w czasie wykonywania misji zadania szpiegowskiego, na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej współpracownika też organizacji, nieszkodliwione zostały w szeregu okręgów NRD grupy agentów, będących na służbie krajowych Urzędów Ochrony Konstytucji.

Współpracownicy szpiegowskiej organizacji Gehlena i wywiadu amerykańskiego (Kapahnke, Prather i in.), którzy zgłosili się dobrowolnie, przekazali ważne dokumenty oryginalne, ujawniające wrogą działalność wymienionych wywiadów, wymierzoną przeciwko Niemiec

Przed kilkunastu laty, jak głosi legenda, powstał między bogami greckimi spór, kto ma oikować się nowo założonym miastem. Patronką miasta chciała być Atena, ale Posejdon zgłaszał swoje pretensje. Sąd bogów rozstrzygnął, że ten otrzyma zaszczytną funkcję, kto ofiaruje Atenom cenniejszy dar. Atena dała miastu drze-wo oliwne, które żywiło mieszkańców i stało się symbolem pokoju. Posejdon ofiarował miastu rycerski dar, konia. Bogowie słusznie przyznali opiekę Atenie, od której miasto przyjęło nazwę.

Pod troskliwą opieką bogini miasto rozkwitło i stało się ośrodkiem greckiej kultury. Zgubę i upadek przyniosły mu późniejsze wojny. Dziś, podobnie jak w czasach antycznych, Ateny stoją przed wyborem. Amerykańscy imperialiści ofiarują Grecji „opiekę” i ofiarę bazy (nota bene za pieniądze greckie robotnika i chłopca). Ale lud grecki walczy.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

kiej Republice Demokratycznej i krajom obozu demokratycznego.

Większość aresztowanych przyznała się natychmiast po ich ujęciu do winy w obliczu niezbitych dowodów rzeczowych.

Po zakończeniu śledztwa aresztowani zostaną przekazani do dyspozycji władz sądowych.

# W walce o poprawę bytu Zapowiedź potężnych strajków w Niemczech zachodnich

Ludzie pracy w Niemczech zachodnich organizują szereg akcji dla poparcia powszechnych żądań podwyżki płac.

Z wybuchem wielkiego strajku należy liczyć się w Bawarii. Pod koniec ubiegłego tygodnia ponad 90 proc. biorących udział w głosowaniu robotników i pracowników przemysłu metalowego Bawarii wypowiedziało się za rozpoczęciem strajku z chwilą, kiedy okazało się, że przemysłowcy odrzucili żądania metalowców w sprawie podwyżki płac. Jeżeli dalsze rozmowy, prowadzone — już po ogłoszeniu wyników głosowania, — między komisją pracy związku zawodowego metalowców a przedsiębiorcami nie dadzą do środy rezultatu, 240 tys. metalowców ma rozpocząć strajk.

Również związek zawodowy metalowców w Nadrenii-Westfalii wystąpił z żądaniem podwyżki płac dla 750 tys. metalowców. Dotychczasowe negocjacje z pracodawcami nie dały wyników. Z żądaniem podwyżki uposażeń wystąpił również związek zawodowy urzędników zatrudnionych w przemyśle metalowym, elektrotechnicznym i żelaznym w Nadrenii-Westfalii.

Blisko 100 proc. robotników rolnych Szlezewiu-Holsztynu biorących udział w głosowaniu odrzuciło „kompromisową” propozycję w sprawie podwyżki płac i wypowiedziało się za strajkiem. Kierownictwo KPD w Szlezewiu-Holsztynie zwróciło się do 95 tys. robotników rol-

nych z wezwaniem, aby rozpoczęli strajk jeszcze przed zakończeniem żniw.

Hasła podwyżki płac wysuwane są również przez liczną lokalną organizację związkową i zakłady pracy. M. in. żądania takie wysuwa związek zawodowy pracowników umysłowych w Południowej Bawarii. Z wybuchem strajku pracowników kolei podziemnej, gazowni i wodociągów liczą się w Hamburgu. Za rozpoczęciem strajku głosowało 80 proc. zorganizowanych robotników przemysłu drzewnego w Badenii-Wirtembergii.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

# Plenarna sesja Izby Ludowej NRD

**BERLIN PAP.** Dnia 4 bm. w godzinach porannych rozpoczęła się sesja plenarna Izby Ludowej NRD. Pierwszym punktem porządku dziennego była deklaracja rządowa premiera OTTO GROTEWOHLA o znaczeniu konferencji genewskiej oraz noty rządu radzieckiego z 24 lipca br. w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i w kwestii niemieckiej. Dal-

sze punkty porządku dziennego obejmują: ustawę o wyborach do Izby Ludowej NRD w dniu 17 października br., ustawę o wyborach do zgromadzeń okręgowych NRD, ustawę o ochronie przyrody, ustawę o wprowadzeniu orderu „szkandaru pracy”.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Ważnym elementem w walce o wolność i demokrację jest wywiad, który walczy z imperializmem i zbrodnią wojenną.

Waż



Gdy korespondent pisze krytyczne notatki...

# PRAWDA W OCZY KOLE

— Dyrektorze, jak oceniacie ob. Lisa, jako pracownika?  
 Dyrektor POM w Nowej Wsi, w pow. leńskim, ob. EKSTEROWICZ na chwilę nawet nie zważał się z odpowiedzią.  
 — Lis jest dobrym pracownikiem — oświadczył. Podobnie pozytywne wypowiedzi o naszym korespondencie usłyszeliśmy i od załogi. Za dobrego, znającego się na swej robocie fachowca, uznają ob. Lisa i towarzysze z Komitetu Powiatowego.  
 Lecz mimo tej pozytywnej oceny, ob. Lis — nasz korespondent, otrzymał ostatnio wywołanie z pracy w POM w Nowej Wsi. I to z samego Zarządu POM w Gdańsku, ubrew powszechnie praktykę, że pracowników zwalniana z pracy zatrudniają ich bezpośrednio zakłady. Zwolnienie podpisał: kierownik Zarządu POM w Gdańsku TADEUSZ ŚMIETANA i kierownik sekcji kadr, JULIUSZ SOBOL.

ZBADAJMY więc, może są jakieś inne poważne zarzuty w stosunku do ob. Lisa. No, bo jakże tak — bez żadnego powodu zwolniono dobrego pracownika i to w dodatku aktywnie — korespondenta partyjnej gazety?  
 — Nie, ja nie mam żadnych poważnych zarzutów wobec Lisa — stwierdził dyrektor POM. — Dlaczego zwolniono go z pracy, nie wiem. Wysłałem w tej sprawie pismo do Zarządu POM w Gdańsku, ale dotychczas nie otrzymałem odpowiedzi. Jeśli Zarząd Wojewódzki POM będzie tak postępować — zwalniać poza moimi plecami pracowników, to ja nie mam co tu robić — stwierdził ob. Eksterowicz.

Kierownik Wydziału Politycznego POM w Nowej Wsi, tow. KACZMAREK, jak wynikało z rozmowy, wie cośkolwiek o przyczynach zwolnienia, odsłonił mały rąbek tajemnicy. Próbował nawet sformułować pewien zarzut wobec ob. Lisa. — Był on (tj. Lis), alfa i omęga w POM — zaczął. Na nasze jednak pytanie — co to znaczy, w czym to się przejawiało — urwał nagle i zaczął pośpiesznie tłumaczyć, że dzieje się sam wywołaniu przez Zarząd POM w Gdańsku, że wraz z dyrektorem podpisał pismo do Zarządu Wojewódzkiego POM, domagającego się wyjaśnienia.

PIERWSZY konkretny zarzut postawił Lisowi do piero II sekretarz KP w Leńsku, tow. WERYSKO, który Komitet Powiatowy zlecił opiekę nad POM w Nowej Wsi. Zarzut dziwnym trafem przemilczany i przez dyrektora i przez kierownika politycznego POM. — Lis nie wykonał pewnego polecenia dyrektora. Miał jechać do Gdańska z planem R-5, lecz odmówił — nie pojechał. Otrzymał za to nagane z wpisaniem do akt — oświadczył tow. Werysko.

Sprawdziłszy ten fakt, Dyr. Eksterowicz potwierdził go. Istotnie, w aktach naszego korespondenta odnalazłszy adnotację o naganiu. Ale czy była ona słuszna — te-

zarzuca się mi, że to moja robota, że ja jestem temu winien. Nawet II sekretarz KP w Leńsku tow. Werysko w czasie kampanii wiosennej, kiedy ukazywało się w prasie dużo krytycznych notatek o naszym POM oświadczył mi pewnego dnia: — Nie zastraszajcie sytuacji wtedy, kiedy jest już i tak góra!

I dalej... „Okazuje się, że dopóki nie byłem korespondentem, dopóki byłem cenionym pracownikiem, dobrym człowiekiem. Nawet gdy prosiłem o zwolnienie, to nie zwolniono mnie. Teraz natomiast zwolniono mnie bez żadnego uzasadnienia!”

UZUPEŁNIJĄC treść tego listu możemy od siebie dodać, że ob. Lis jako nasz korespondent przejawiał aktywność — krytykował śmiało niedociągnięcia, domagał się ich likwidacji. Żądał m. in. ulepszenia organizacji pracy w Wojewódzkim Zarządzie POM, przy czym krytyka ta była w pełni słuszna. POM w Nowej Wsi nie zdał egzaminu zarówno w wiosennej akcji siewnej, jak nie wykonuje swych zadań teraz w akcji żniwnej. Balagan panujący w POM, którego wynikiem jest niska jakość remontów, bezplanowość w wykorzystaniu parku traktorów i maszyny, przynosi duże szkody.

Duża część winy spada za to na Zarząd POM w Gdańsku. Korespondent nasz krytykował winnych, domagał się likwidacji niedociągnięć. I to właśnie stało się niewypowiedzianą przez nikogo, lecz jedyną przyczyną jego zwolnienia. Bo kierownictwo Wojewódzkiego Zarządu POM, jak świadczy ten fakt, krytyki nie lubi. Nie znosi jej zwłaszcza, jak stwierdziliśmy, tow. Nowakowski, który bywając w terenie żąda bezwzględnie dla siebie posłuszeństwa. Bo kierownicy Zarządu POM w Gdańsku uznają każdą krytykę za podrywanie swego autorytetu.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze stanowisko zajęte w tej sprawie przez Komitet Powiatowy w Leńsku, reprezentowany w tym wypadku przez tow. Weryskę. Partyjnym obowiązkiem towarzyszy z komitetu było wnikliwe, wszechstronne zbadanie sprawy i wystąpienie w obronie korespondenta. Niestety, tow. Werysko, jak świadczy wypowiedź naszego korespondenta w nadesłanym do redakcji liście, stanął po stronie tłumicielei krytyki.

Tow. tow. Nowakowski, Śmietana, Sobol, Werysko zapomnieli jednak o tym, że korespondentami prasy ludowej opiekują się partia i rząd, że każda próba szykanowania korespondenta za słuszną krytykę spotka się z właściwą odprawą.

## Zalogi budowlane udzielają pomocy rolnikom

Ruch łączności wzbogacił się ostatnio o nową cenną formę niesienia pomocy wsi. Polega ona na tym, iż załogi zjednoczeń i przedsięwzięcia budowlanych pomagają w pracach inwestycyjno-budowlanych tym PGR, POM i spółdzielniom produkcyjnym, które mają trudności w ich realizacji.

Jednym z przedsięwzięcia, które szeroko rozwija pomoc inwestycyjną dla wsi, jest Gdańskie Przedsiębiorstwo Zjednoczenie Budowlane. Ekipy tego zjednoczenia pomagają np. PGR Orle, pow. Kościerzyna, w elektryfikacji szkoły i remoncie świetlicy. Staraniem zjednoczenia została również opracowana m. in. dokumentacja techniczna budowy składu paliw i materiałów łatwopalnych dla tego gospodarstwa. Obecnie zaś załoga zjednoczenia objęła stale szóstwo nad zespołem PGR Waplewo. Przystąpiła wkrótce do elektryfikacji zabudowań gospodarczych i mieszkalnych w gospodarstwach Waplewo Wielkie i Stanowo. Dotychczas przeprowadzono tam gruntowny remont szkoły oraz 6 pomieszczeń administracyjnych. Brygady gdańskich budowlanych za instalowały już dla robotników PGR umywalnie i prysznic, nowe urządzenia wodociągowe-kanalizacyjne oraz dokonały szeregu remontów.

## Oczami MARYNARZA W bramie na Ocean Indyjski

PODRÓŻ Kanalem Sueskim skończyła się i oto „Batory” wpływa do Port Said. Odczuwamy przyjemną różnicę temperatury. Po tamtej stronie, przed Suezem — tropik. Duszne, wilgotne, męczące powietrze utrudniało pracę i wypoczynek. Przed kanałem chodziliśmy jeszcze w ubraniach dostosowanych do tropiku, a teraz, w Port Saidzie, wszystkim jest chłodno. Niektórzy wdziewają nawet swetry.



Napis na murze domu w Port-Saidzie

my po prostu „lipa”. W hymnach pochwalnych na cześć „obrzynanej wartości” sprzedawanych torb, teczek, waliz itd., używają polskich wyrazów w rodzaju: „dobra torba — nie lipa”, „brać bo tanio” itp. Przy kupnie okazuje się, że cena wywoławca jest pięciokrotnie wyższa od zapłaconej, a dziesięciokrotnie od wartości towaru. Niektóre „poważniejsze firmy” wysyłają swoich przedstawicieli na statek, ale policja

naukę, musi błądzić do statku do statku, aby zapewnić sobie możliwość kontynuowania studiów, a rodzinie najprymitywniejszy byt. Mieszka z całą rodziną w jednej, maleńkiej izdebce. Kiedy Ali to opowiada przed oczyma stają nam „mieszkańcy” robotników znaną Kanalu Sueskiego. Po prostu ustawione obok siebie półki z precyzyjnie dużyh bczek, zasłaniające śpiących od wiatru niosącego piasek...

Część załogi wychodzi do miasta. Na każdym rogu ulicy znajdują się posterunki uzbrojonej policji. Przejeżdżają patroli konne. Gdzieś niedługo na murach napisy: „Get out british dogs” („wy-

- Dlaczego milczą?**
- Do dnia dzisiejszego redakcja nie otrzymała odpowiedzi od:
    - Prezydium PRN w Szumle na list ob. Juliana Olszewskiego z dnia 2. 7. 1954 r. — L. dz. 4464/L/54.
    - Prezydium MRN w Gdańsku na list ob. A. Maksymowicz z dnia 28. 6. 1954 r. L. dz. 4465/L/54
    - DKP w Gdańsku na list ob. M. Pionk z dnia 5. 7. 1954 r. L. dz. 4466/L/54.
    - Prezydium PRN w Elblągu na list ob. Kolejczewskiego z dn. 30. 6. 1954 r. L. dz. 4494/K/54.
    - Prezydium WRN w Gdańsku na list ob. Koszalka z dnia 1. 7. 1954 r. L. dz. 4497/K/54.
  - Komitetu Powiatowego PZPR w Starogardzie na list ob. J. Góreckiego z dnia 2. 7. 1954 r. L. dz. 4501/L/54.
  - Przypominamy wspomnianym Instytucjom uchwale Rady Państwa i KC PZPR z grudnia 1950.

## Od sianokosów do sianokosów

Chłopi z gromady Marzęcino (pow. Pruszcz Gdański) — pisze korespondent W. BOBZYŃSKI — chcą sprzedać siano nie mają go jak zwykle. Wypożyczona przez GS z cukrowni w Nowym Stawie wozowa waga, od miesiaca znajduje się w remoncie. Naprawa jej, sądząc z dotychczasowego tempa robót zostanie prawdopodobnie ukończona przed sianokosami w roku przyszłym.



— Jak nie masz dużej wagi, to i na tej zważymy.

Berlin zachodni jest najbardziej zapalnym w Europie ogniskiem prowokacji amerykańskich podżegaczy wojennych i ich zachodnio-niemieckich sprzymierzeńców. Od pierwszego dnia swego pobytu w tej części Berlina zachodnie mocarstwa okupacyjne wykorzystywały swą władzę bynajmniej nie w duchu zawartego w Jaltie i Poczdamie porozumienia ze Związkiem Radzieckim, które miało na celu stworzenie zjednoczonych, demokratycznych, pokoj mitygujących i niezależnych Niemiec. Wzręcz przeciwnie — zachodnie mocarstwa przygotowywały od pierwszego dnia podział miasta, który nastąpił w roku 1948 po wprowadzeniu marki zachodniej w tej części Berlina. Od tego czasu Berlin składa się faktycznie z dwóch miast o zasadniczo różnej administracji i odmiennych perspektywach rozwojowych.

Władze zachodnio-berlińskie, uzależnione zarówno gospodarczo, jak i politycznie, od amerykańskich władz okupacyjnych, nie są w stanie otworzyć przed ludnością tej części Berlina perspektyw lepszego życia. Procent bezrobotnych jest tu najwyższy w całej Europie. Na dwóch pracujących przypada w Berlinie zachodnim trzech, którzy żyją z zasiłków publicznych lub pomocy krewnych. Dochody 80 proc. ludności są według oficjalnych statystyk bońskich tak niskie, że nie wystarczają na minimum egzystencji. Kiedy zachodnio-berliński senat chciał podnieść ceny chleba o 30 proc., wówczas nawet przedstawiciele tej izby musieli przyznać, że już przed podwyżką 600 tys. rodzin i osób samotnych nie było w stanie kupować dostatecznej ilości chleba i ziemniaków.

Bilans handlowy Berlina zachodniego z Trizonia jest ujemny a deficyt wynosi miesięcznie 100 milionów marek. Ciągące na miesiąc długi przekraczają ponad miliard marek, nie licząc dochodzących do tego 200 milionów marek rocz-

nie na koszty okupacji. W NRD — jak wiadomo — dzięki rządowi ZSRR koszty te obniżono do 5 proc. dochodów budżetowych.

Zachodnio-berlińscy robotnicy znoszą podwójny wysiłek. Większość przedsiębiorstw, a zwłaszcza te, które mają ponad 1000 osób załogi, jest pod kontrolą amerykańskiego kapitału. W przedsięwzięciach komunalnych, jak w zakładach elektrycznych (Bewag) i komunikacyjnych (BVG) amerykański kapitał ustala ceny za usługi, na poziomie o 100 proc. wyższym niż w Berlinie wschodnim.

Amerykański monopolisci są żywotnie zainteresowani w pogłębianiu podziału między Berlinem zachodnim i wschodnim, w przedłużeniu okupacji i w utrzymaniu najwyższych zysków. Jak ustosunkowują się do tych planów ludzie pracy w zachodnim Berlinie? Ich stosunek do Amerykanów i posłusznego im senatu zmienił się bardzo od wiosny 1953 r. Amerykańskie władze okupacyjne, którym podporządkowała się brytyjskie i francuskie, stosują w Berlinie metody, którą posługiwali się w XIV wieku krzyżacy w Gdańsku — ślania waśni wśród ludności. Historyczna i oszczerza kampania Amerykanów i ich adenaurowskich lokajów przeciwko NRD osiągnęła w Berlinie zachodnim takie rozmiary, że jeszcze rok temu wielu mieszkańców Berlina zachodniego nie chciało udawać się do wschodniej części w obawie przed „porwaniem”, „tor turami”, „uprowadzeniem na Sybir” itp. bredniami, którymi ich

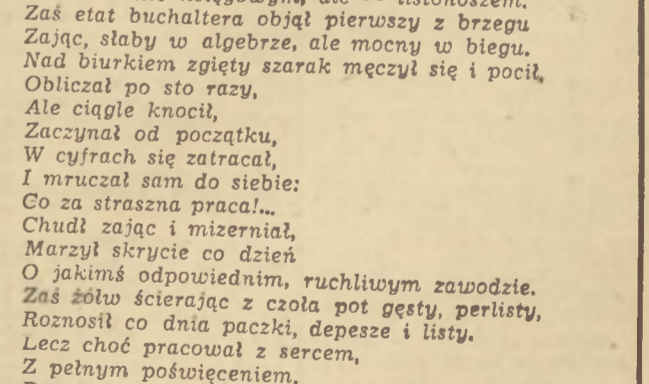
Time” przyznała 2 maja w opisie demonstracji 1-majowych. Po dała ona, że w nastrojach robotników zachodniego Berlina można zauważyć zmianę; zamiast demonstrować przeciw komunistom, robotnicy domagali się podwyżki płac. „Ani jeden transparent nie był zwrócony przeciw wschodowi” — stwierdził z żalem organ monoplistów amerykańskich.

Ta oczywista zmiana nastrojów zachodnio-berlińskich robotników jest wynikiem polityki „nowego kursu”, zainicjowanej przez SED, którego realizację rozpoczęto w czerwcu ub. r. Pokojowa budowa szybko podnoszenie stopy życiowej ludności NRD, uwypuklają jaskrawo różnicę między rozwojem Berlina wschodniego a pogarszaniem się warunków bytowania mieszkańców Berlina zachodniego. Ludzie pracy przekonują się naocznie o sukcesach, jakie osiąga gospodarka socjalistyczna. Przeszło czwarta część 2,2 milionowej ludności zachodniego Berlina odwiedziła np. najpiękniejszą ulicę Niemiec — Aleję Stalina i mogła się naocznie przekonać, jak mieszkają i żyją robotnicy w państwie robotniczo-chłopskim. Jeden z funkcjonariuszy związkowych znany ze swych sympatii socjaldemokratycznych, oświadczył po zwiedzeniu Alei Stalina: „Widziałem słoneczną stronę Berlina”.

To jest prawda, której nie zmienią już żadne szczytce imperialistów. Nie ma już w zachodnim Berlinie, miasteczku, z którego amerykańscy podżegacze wojenni chcieliby uczynić centrum prowokacji w Europie zachodniej i „miasto frontowe”, człowiek pracy, który by nie widział, jak żyją ludzie po drugiej, słonecznej stronie Berlina. Dlatego też coraz więcej Niemców z zachodu odwraca się od zwolenników polityki „miasta frontowego” i pragnie polityki pokoju, przyjaźni między narodami, której ordynownikiem jest rząd NRD.

## Bajka o dwóch etatach

Był żółw Do buchalterii nadzwyczajnie zdolny, Uczciwy, Pedantyczny, Choć nieco powolny. Cóż, pośpiech w księgowości na nic się nie przyda. Więc nie w tym rzecz I nie w tym była cała bieda. Problem był inny: Żółwia (dla żartu potrosze), Zrobiono nie księgowym, ale — listonoszem. Zaś etat buchaltera objął pierwszy z brzegu Zając, słaby w algebrze, ale mocny w biegu. Nad biurkiem zgity szarak męczył się i pocił, Obliczał po sto razy, Ale ciągle knocił, Zaczynał od początku, W cyfrach się zatracił, I mruczał sam do siebie: Co za straszna pracal... Chudł zając i mizerniał, Marzył skrycie co dzień O jakimś odpowiednim, ruchliwym zawodzie. Zaś żółw ścierając z czoła pot gęsty, perlisty, Roznosił co dnia paczki, depesze i listy. Lecz choć pracował z sercem, Z pełnym poświęceniem, Doręczał telegramy z grubym opóźnieniem. A kiedy wieczorami Powracał do domu Narzekał: — Tej roboty nie życzę nikomu!.. W dodatku Gdy się jasnym stało, co się święci, Zaczęli przełożeni sarkać i petenci. Nagane dostał zając, Żółw przykrości miewał, Wciąż na nich ktoś narzekał, Ktoś ciągle się gniewał. Wreszcie, Gdy już nie było innego sposobu, Z kadr przyszło zarządzenie, żeby zwolnić obu



A można było zrobić (Przy pomocy głowy), Zając — listonoszem, A żółwia — księgowym.

ALFRED REINERT  
 redaktor »Neues Deutschland«

## Dwa oblicza Berlina

(Artykuł napisany specjalnie dla »Głosu Wybrzeża«)



Wiele możemy się nauczyć Przewodniczący MKOL A. Brundage o sporcie radzieckim

Przebywający obecnie w Związku Radzieckim przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Amerykanin Avery Brundage zorganizował konferencję prasową, na której obecni byli korespondenci radzieccy i amerykańscy. W czasie konferencji Brundage powiedział: „Byłem na Święcie Kultury Fizycznej w Moskwie, następnie w Tbilisi, Kijowie i w Odessie, zwidziałem także kilka kolchozów. Wszędzie przyjmowano mnie bardzo serdecznie i umożliwiono mi zapoznanie się z rozwojem sportu. Wyniosłem przekonanie, że ludzie radzieccy zajmują się sportem z wielkim entuzjazmem...”

Brundage podkreślił następnie kolosalny rozwój sportu w ZSRR, o którym przekonał się naocznie. „Myślę, powiedział Brundage — że wiele krajów może nauczyć się od Związku Radzieckiego organizacji sportu. Mnie na przykład zachwyciła organizacja sportu gimnastycznego w Związku Radzieckim. W Waszym kraju gimnastyka zajmuje się setki tysięcy ludzi, i to gwarantuje Wam sukcesy na arenie międzynarodowej”. Odpowiadając na pytania korespondentów Brundage oświadczył, że program Igrzysk Olimpijskich, w 1956 roku będzie podobny jak na Olimpiadzie w Helsinkach i że Międzynarodowy Komitet Olimpijski będzie starał się, aby w Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne uczestniczyli wszystkie kraje.

Z Akademickich Mistrzostw Świata Gremłowski zdobywcą brązowego medalu w pływaniu na 400 m stylem dowolnym

Akademickie Mistrzostwa Świata niemal każdego dnia przynoszą sukcesy reprezentantom Węgier. Spośród zawodników polskich najlepiej spisują się dotychczas pływacy i zapasnicy, którzy dla barw Polski zdobyli już kilka medali.

Walki o tytuł akademickich mistrzostw świata są niezwykle ciężkie, toteż codziennie tysiące widzów z wielkim zainteresowaniem ogląda je z trybun stadionu.

Wielkie emocje przeżywano na basenie pływackim, kiedy wystartowały sztafety kobiet 4x100 stylem zmiennym. Dobrej startowała zawodniczka z Rumunii, która wzięła udział w wyścigu, ale wyszła na czoło z przewagą ok. 4 m. Niestety na ostatnim zmianie Mlinikiel zrobiła lekki fałstart i zespół polski został zdyskwalifikowany, tracąc srebrny medal. Polki uzyskały czas 5:18,4, który jest o 6 sekund lepszy od rekordów Polski.

Wyniki: 1) Węgry — 5:07,8, 2) ZSRR — 5:20,0, 3) CSR — 5:32,4.

Doskonała forma błysnął Gremłowski w finale 400 m st. dowol. Od startu do mety prowadził bezkonkurencyjny Nyeki. Na drugiej połowie pływali cały czas drugi Węgier Cordas, a za nim Abowlan (ZSRR) i Gremłowski. Polak na 150 m stracił około 3 metry do Abowlana, ale w połowie dystansu dozłodził go. Na ostatnich 50 m Gremłowski rozpoczął imponujący finisz, minął Abowlana i zbliżył się bardzo do Cordasa, z którym przegrał zaledwie o 0,7 sek., zdobywając brązowy medal. Tolkaczewski zajął szóste miejsce, bijąc rekord życiowy 4:54,5.

Turniej bokserki o Akademickie Mistrzostwo Świata cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Co wieczór kilkanaście tysięcy widzów ogląda z trybun stadionu emocjonujące walki. Bokserzy walczy każdy z każdym, a odpada jedynie zawodnik, który przegra przez k.o. Dotychczas los taki spotkał Węgra Klisa w ciężkiej, który już w I rundzie został znokautowany przez Rumuna Furesza oraz Bonaera — Szkocja w walce z Demeterem — Rumunia (waga lekkopółśrednia) i Chinna — Irlandia w spotkaniu z Niculescu — Rumunia (waga półciężka).

W wadze muszej kandydatami do tytułu są Stolnikow — ZSRR i Dobrescu — Rumunia. Obaj po konali swoich przeciwników — Karpatego — Węgry i Bulgara Aleksandrowa. Niepodzielnie są dwie porażki Karpatego, na którego Węgrzy bardzo liczyli.

W kategorii faworytem jest doskonalny Silepanow — ZSRR. Po konali on Rumuna Scoplu i Australijaka Stessia. Jedynym w turnieju reprezentant Niemiec zach. Blokles po porażce z Scoplu pokonał Stessia. Szkot Goldberg przegrał obie walki z Burnym — Bulgaria i z Wagnerem — Węgry.

W piórkowej odbyły się dotychczas dwie walki. Horvath Węgry wygrał z Margeritem — Rumunia, a Zaszelnin z Shamem — NRD. W lekkiej po dwa zwycięstwa ma Juhasz — Węgry i Danilow — Bulgaria. Obaj wygrali z Winogradowem — ZSRR i Kumarem — Indie.

W lekkośredniej dwa zwycięstwa odniósł Sakaos Węgry z Perry — Irlandia i Fant Iran. Perry pokonał Austriaka Austria. Fant wygrał z Aussem, a Demeter Rumunla znokautował Bonaera Szkocja.

W półśredniej bez porażki jest A. Noshir Indie przegrał z Serdarianem i z Dabarkowem. W lekkośredniej Darbalsell ZSRR i Papp Węgry mała po jednym zwycięstwie. Pierwszy z Mitrewem Bulgaria, drugi z Pessem Rumunia. W średniej Płachy przegrał z powodu kontuzji z Rumunem Negrea.

W półciężkiej Niculescu znokautował w II rundzie Chinna Irlandia, w III — Węgry. NRD wygrał z Senkinem ZSRR. Senkin wygrał w o. z Chinmem, a Szlivali — Węgry zwyciężyli przez dyskwalifikację Niculescu. W ciężkiej Furesz — Rumunia wygrał przez k.o. z Kisseem — Węgry.

SZERMIERKA Jak było do przewidzenia, indywidualny turniej o Akademickie Mistrzostwo Świata cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Co wieczór kilkanaście tysięcy widzów ogląda z trybun stadionu emocjonujące walki. Bokserzy walczy każdy z każdym, a odpada jedynie zawodnik, który przegra przez k.o. Dotychczas los taki spotkał Węgra Klisa w ciężkiej, który już w I rundzie został znokautowany przez Rumuna Furesza oraz Bonaera — Szkocja w walce z Demeterem — Rumunia (waga lekkopółśrednia) i Chinna — Irlandia w spotkaniu z Niculescu — Rumunia (waga półciężka).

W wadze muszej kandydatami do tytułu są Stolnikow — ZSRR i Dobrescu — Rumunia. Obaj po konali swoich przeciwników — Karpatego — Węgry i Bulgara Aleksandrowa. Niepodzielnie są dwie porażki Karpatego, na którego Węgrzy bardzo liczyli.

Głos SPORTOWY

Na koloniach letnich MŁODZIEŻ ZDOBYWA ODZNAKĘ BSPO

Bo „Socjalny” pamięta o sporcie

W Kaliskiej, pow. Starogard, nie trzeba nikogo pytać o drogę do szkoły. Już bowiem z okien wjeżdżające na małą stacyjkę pociągów widać dominujący nad całym miasteczkiem wielki budynek z cegły. Piękny, dwupiętrowy gmach o nowoczesnej konstrukcji przykuwa uwagę wszystkich. Mieszkańcy Kaliskiej dumali są ze swojej szkoły i nie ukrywają radości, że ich pociechy mogą się uczyć w wzorowo urządzonych, dużych i jasnych salach, że mogą korzystać z bogato wyposażonych gabinetów i sali gimnastycznej, posiadającej dostateczną ilość sprzętu.

Od kilku dni w Kaliskiej przebywa ponad 200 chłopców w wieku od 6 do 15 lat. Wszyscy podzieleni zostali na grupy, w zależności od wieku. Grupy nazwano zastępami, a cała kolonia tworzy drużynę harcerską im. „Budowniczych Polski Ludowej”.



Instruktor WF Pieta udziela ostatnich uwagów. Za chwilę rozpocznie się mecz szczyptorniaka.

W grze pojedynczej mężczyzn faworytami są młodzi reprezentanci Węgier Van, Janoso i Sikorski.

W grze pojedynczej kobiet grają m. in. Rumunka Namian, Stelinowa i Melkova (CSR), Węgierki Jajda i Szabo.

W pierwszych grach Rumunka Namian przegrała z Szabo 6:4, 4:6, 6:8, Vad pokonał Unverdosora (NRD) 6:0, 6:1, 6:1, Sikorski — Bormanna (Niemcy zach.) 6:2, 6:4, 6:1, a Janoso — Strauba (NRD) 6:2, 6:1, 6:2.

Szkoła podstawowa w Kaliskiej zdobyła sobie uznanie. I to nie tylko wśród mieszkańców i ich dzieci, ale wot wśród dzieci pracowniczych „Arki”, „Dalmoru”, PLO i PRO z trójmiasta, które rokrocznie przyjeżdżają tu w okresie letnim, by w tym właśnie budynku szkolnym znaleźć wzorowo przygotowane przez „Arkę” koło nie letnie. Tu wypożyczają, uprawiają sport i nabierają sił do dalszej nauki.

Trzej instruktorzy wychowania fizycznego Rowiński, Pisarski i Pieta mają sporo roboty. Chłopcy, szczególnie starsi, chcą grać w piłkę nożną, inni w siatkówkę, a wszyscy podczas pobytu na kolonii pragną zdobyć odznakę BSPO.

Kierownictwo kolonii opracowało więc wspólnie z instruktorami szczegółowy plan zajęć na cały miesiąc, który ma umożliwić chłopcom uprawianie różnych dyscyplin sportowych i zdobywanie norm na odznakę.

A trzeba przyznać, że warunki tu temu mają doskonałe. Szkoła dysponuje 2 boiskami do siatkówki i boiskiem do gry w szczyptorniaka. Pomoc przyrządk również miejscowy LZS, tak że program zajęć przygotowany przez kierownictwo przewidyuje przeprowadzenie szeregu spotkań towarzyskich między grupami kolonijnymi oraz LZS.

Wielkim powodzeniem wśród chłopców cieszy się szczyptorniak i inne gry sportowe. Toteż w godzinach popołudniowych na boisku zbierają się grupy, które z zainteresowaniem słuchają wykładów teoretycznych instruktorów i ćwiczą z zapalem. Zgodnie z programem, instruktorzy poświęcają wiele czasu na prowadzenie zabaw terenowych. „Lekcje” układane są jak najciekawiej tak, aby wszystkich ćwiczących zainteresowały.

W Kaliskiej odpoczywa ponad 200 chłopców. Spędzają oni czas na przyjemnych zabawach, grach i zajęciach sportowych. Bawią się doskonale i czują się dobrze. Po beztrudnym odpoczynku wrócić do szkół pełni sił i zdrowia. Wszystko to zawdzięczają ich dobremu kierownictwu i zaangażowaniu instruktorów „Arki”, którego dział socjalny pomyślał nie tylko o koloniach, ale umiał zorganizować je tak, by wypożyczony dzieci połączyć z popularyzacją sportu przez planowe i systematyczne przygotowanie młodzieży do zdobywania odznak BSPO.

Wielkim powodzeniem wśród chłopców cieszy się szczyptorniak i inne gry sportowe. Toteż w godzinach popołudniowych na boisku zbierają się grupy, które z zainteresowaniem słuchają wykładów teoretycznych instruktorów i ćwiczą z zapalem. Zgodnie z programem, instruktorzy poświęcają wiele czasu na prowadzenie zabaw terenowych. „Lekcje” układane są jak najciekawiej tak, aby wszystkich ćwiczących zainteresowały.

Wielkim powodzeniem wśród chłopców cieszy się szczyptorniak i inne gry sportowe. Toteż w godzinach popołudniowych na boisku zbierają się grupy, które z zainteresowaniem słuchają wykładów teoretycznych instruktorów i ćwiczą z zapalem. Zgodnie z programem, instruktorzy poświęcają wiele czasu na prowadzenie zabaw terenowych. „Lekcje” układane są jak najciekawiej tak, aby wszystkich ćwiczących zainteresowały.

Już padły pierwsze piłki w mistrzostwach tenisowych Wybrzeża

Turniej tenisowy w Sopocie zaczyna się z wolna „rozkręcać”. Rozgrywki trwają już dwa dni, przy czym odbywają się one na 4 kortach jednocześnie. Tenisiści uwijają się więc dużo, ale spotkania nie są jeszcze atrakcyjne.

Z dotychczas rozegranych spotkań najbardziej spodobał się pojedynkowi Kwiatka z Radziwonką zakończony zwycięstwem Kwiatka 6:3, 6:3. Była też i pierwsza niespodzianka w postaci porażki rozstawionego na 6 miejscu Kudlińskiego (CWKS). Wyeleminował go w dwóch setach (6:4, 6:2) zawodnik wrocławskiej Gwardii F. G. Kudliński był parę lat temu wice mistrzem Polski juniorów i wraz z Radziem należał do najbardziej utalentowanych tenisistów młodszego pokolenia. Ostatnie dwa lata Kudliński nie brał udziału w poważniejszych turniejach i dlatego nie poczynił żadnych postępów.

Pocieszającym objawem jest duża liczba startujących juniorów. Wielu z nich ma jeszcze poważne braki, ale wszyscy walczą niezwykle ambitnie, przewyższając pod tym względem swoich starszych kolegów. Powszechną uwagę zwraca na siebie 13-letni Gustaw Mach, który należy do sławnej rodziny lekkoatletów. Malutki ten chłopiec zdradza duże zdolności tenisowe, a zaciętość i olbrzymia ambicja jaką wykazuje w czasie gry zjednała mu sympatię całej publiczności.

Wczoraj odbyło się losowanie gier pojedynczych kobiet i gier podwójnych mężczyzn.

Wśród kobiet rozstawione zostały: Rudowska, Andriowa, Fogelma i Gerigkówna. W debalch mężczyzn rozstawiono parę: Kwiatek-Olejszyna, Sebra-Piotrowski, Korneluk-Palmowski, Łuckiewicz-Zyznowski. A oto wyniki ciekawszych

spotkań: gra pojedyncza mężczyzn — Palmowski — Ostalski 6:1, 6:1, Łuckiewicz — Jędrzej 6:1, 6:3, Trechciński — Przewoźny 6:2, 6:1, Targowski — Sabolewski 6:3, 6:6, Targowski — Szawalski 6:3, 6:3, Sebra — K. Krawczyk 7:5, 6:3, Korneluk — Filipowicz 6:4, 6:1, Wójcik — Kołcz 6:4, 6:4, Primiński — Kudelski 6:3, 6:4, Celejewski — Dettlaff 6:3, 6:1, Radziwonka — Frankowski 4:5, 6:3, 6:1, Primiński — Wójcik 1:6, 6:4, 6:4.

Gra pojedyncza juniorów: Biały — Zydorczyk 6:4, 6:7, Bielski — Lutyński 6:3, 6:3, Rouba — Szostak 6:8, 6:4, 6:3, Filipowicz — Wykrzykowski 1:6, 3, 6:1, Mach — Kundzier 6:2, 7:5, (Wyrz.)

Dziś we Wrzeszczu mecz piłki ręcznej Budapeszt — Kadra Narodowa

Przypominamy, że dziś na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu odbędzie się międzynarodowe spotkanie w piłce ręcznej pomiędzy reprezentacją Węgier, występującą pod firmą Budapesztu i polską kadrą narodową. Drużyna kibiców grać będą o godz. 17, a mężczyźni o godz. 18.

Bilety można nabywać w „Orbisie” w Gdańsku i w kasach stadionu.

Turystyczny raid nocny PTTK

PTTK w Gdańsku organizuje w dniach 14 — 15 bm. nocny raid turystyczny. Odprawa drużyn biorących udział w raidzie odbędzie się 14 bm. o godz. 18,30 w dwóch punktach wyjściowych — we Wrzeszczu i w Sopocie.

Dokąd jedziemy na wycieczkę?



Widok na jezero Patulskie

W Kaliskiej odpoczywa ponad 200 chłopców. Spędzają oni czas na przyjemnych zabawach, grach i zajęciach sportowych. Bawią się doskonale i czują się dobrze. Po beztrudnym odpoczynku wrócić do szkół pełni sił i zdrowia. Wszystko to zawdzięczają ich dobremu kierownictwu i zaangażowaniu instruktorów „Arki”, którego dział socjalny pomyślał nie tylko o koloniach, ale umiał zorganizować je tak, by wypożyczony dzieci połączyć z popularyzacją sportu przez planowe i systematyczne przygotowanie młodzieży do zdobywania odznak BSPO.

TEATRY

Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Domek trzech dziewcząt” — operetka, godz. 19 — w wyk. Państwowego Teatru Komedii Muzycznej w Warszawie.

Państwowy Teatr Lalek — „Wesołe wyścigi” i „Biedulka” — w szkole TPD przy ul. Książąt Pomorskich 16 w Sopocie.

Cyrk nr 6 — Gdańsk, ul. Rokosowskiego — godz. 19,15. Kasy czynne od godz. 15, w niedzielę od 10.

KINA

GDANSK — „Leningrad” — „Rzym, godziny 11”, od lat 18, godz. 18, 19 i 20, „Bajka” we Wrzeszczu — „Piłtka z ulicy Barskiej”, od lat 12, godz. 15,30, 13 i 20,30, „ZMP-owiec” we Wrzeszczu — „Wassa Zeligowa”, od lat 12, godz. 18, 19 i 20, „I Maja” w Nowym Porcie — „Gdzieś w Europie”, od lat 16, godz. 18 i 20, „Delin” w Oliwie — „Burza”, od lat 14, godz. 18, 19 i 20.

GDYNIA — „Atlantid” — „Jednodniowy milionerzy”, od lat 14, godz. 15,30, 17,30, „Gopiana” — „Pod niebem Sycylii”, od lat 14, godz. 18, 19 i 20, „Warszawa” — „Przybrana córka”, od lat 14, godz. 18, 19 i 20, „Fala” na Grabówku — „Nauczyciel tancerzy”, II seria, od lat 16, godz. 18 i 20, „Promienni” w Chylni — „Wilhelm Tell”, od lat 14, godz. 18 i 20, „Neptun” w Orliwie — „Zahar-towani”, od lat 14, godz. 18 i 20.

SOPOT: „Polonia” — „Baryłeczka”, od lat 18, godz. 16, 18 i 20, „Baltyk” — „Synowie ludu” i „Jestem lotnikiem”, od lat 7, godz. 16,30, 18,30 i 20,30, „Letnie” (karty teniskowe) — „Dzielnica cudów”, od lat 18, godz. 20,30.

Radio na dzień 5 bm.

na fail 202,16 m 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka popularna. 7.40 — Ko munitaty — lok. 7.43 — Progr. dnia. 7.48 — Stan pogody. 7.50 — Wiad. 7.55 — Program dnia. 8.00 — Dwie suity. 8.25 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 8.30 — Dla dzieci opow. dr J. Antonowicz „Na barwnych łakach”. 8.50 — Przerwa. 11.50 — Komunikaty — lok. 11.57 — Sygnal czasu. 12.04 — Wiad. 12.10 — Wal ce komp. radzieckich. 12.23 — Radz. muzyka ludowa. 12.45 — Aud. dla wsl. 13.00 — Komunikat PIRM dla rybaków — lok. 13.05 — Program dnia. 13.10 — Przegląd prasy stoł. 13.15 — Gra ork. rozgłośni szczecińskiej. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Komunikat o stanie wód. 14.10 — Muzyka popularna. 15.00 — Radiowy Klub racjonal. 15.15 — Koncert absolwentów Państw. Średniej Szkoły Muzycznej w Gdańsku. 15.40 — „Swojskie melodie”. 16.10—17.00 — Progr. lok. 17.00 — Dla dzieci rad. „Jako to nad Baltykiem bywa”. „L. Krze mianieckiej”. 17.30—18.15 — Pro-



Oto budynek szkolny w Kaliskiej, w którym znajdują się wzorowo przygotowane przez „Arkę” kolonie letnie.

Gimnastyka Wybrzeża na dobrej drodze

Kto był się na Wybrzeżu spodziewał, że powstanie tu Technikum Wychowania Fizycznego i szeroki rozkwit gimnastyki. A jednak rok 1952 można nazwać rokiem przełomowym w gimnastyce Wybrzeża. Powstała sekcja gimnastyczna Zryw przy TWF, nie tylko zwiększyła kadry gimnastyków, ale spowodowała rywalizację wśród kilku zrzeszeń. Efektem tego są poważne osiągnięcia naszych gimnastyków nie tylko w skali wojewódzkiej, ale krajowej.

Dowodem tego była II Ogólnopolska Spartakiada. Pozwoliła ona porównać siły zrzeszeń naszego województwa i okręgu ze zrzeszeniami i okręgami całego kraju. Okazało się, że nasi gimnastycy poczynili poważne postępy. Ich największym sukcesem było zajęcie przez reprezentację ZS Zryw pierwszego miejsca w klasie II kobiet. Sukces ten nabiera szczególnego znaczenia, skoro zważymy, że w 20-osobowej drużynie aż 13 gimnastyków to członkinie gdańskiego Zrywu. Na 74 startujące w klasie II, w pierwszej dziesiątce było 5 gdańskich zetek, a mianowicie Toczko, Ciesielska, Ciemińska, Górska (ze Zrywu) oraz Ogonowska z AZS WSE. Powinny one wraz z Freitag (Spójnia) w przyszłym roku stanowić doskonałą klasę I.

W oparciu o te zawodniczkę, możemy jak żadne z województw, kandydować do pierwszeństwa w mistrzostwach kobiet na szczeblu centralnym. Poważnym sukcesem gimnastyki Wybrzeża było zajęcie przez Jankiewicz z Gwardii pierwszego miejsca w klasie I. Zawodnicę tę jeszcze w ubiegłym roku startowała w klasie II. Rychle zdobyła tytuł mistrzowskiego leży w jego możliwościach.

Sukcesem było również uzyskanie minimum klasy I przez Tarbowską i Kotołdzką z Gwardii oraz Polaka ze Zrywu. O tym jak szeroko reprezentowaną był gimnastykę Wybrzeża na spartakiadzie, świadczy również udział dwóch zawodniczek w klasie I i 4 w klasie II z reprezentacji Gwardii, która ogółem liczyła 24 zawodniczek. Osiągnięcia naszych gimnastyków byłyby jeszcze większe, gdyby nie absencja Szczerbińskiej z Gwardii, która nie tak dawno zajęła na mistrzostwach świata w Rzymie 27 miejsce na 140 startujących, zaś trzecie miejsce wśród Polek. (Zawodniczka ta nie startowała z powodu zdaniania w tym czasie ważnych egzaminów).

trzeba, że rozwój gimnastyki w województwie gdańskim byłby jeszcze pełniejszy, gdyby i pozostałe zrzeszenia doceniały znaczenie tej dziedziny sportu w naszym ruchu sportowym. Dzieje się jednak tak, że np. Budowlani, Włókniarz i Unia nie robią nic dla spopularyzowania gimnastyki wśród swoich członków. Gimnastyka nie

be zainteresowanie gimnastyką wykazuje również Wydział Oświaty, który w bieżącym sezonie nie skłasyfikował ani jednego zawodnika, mimo iż plan wy nosił 173 klasy. Poważnie obniżył również pracę Kolejarz. W Gdańsku, gdzie kiedyś pracowała dobrze zapowiadająca się sekcja, zlikwidowano ją, bo było to wygodniejsze niż troska o jej rozwój.

Białymi płamami w gimnastyce naszego województwa są dotychczas Elbląg, Kwidzyn, Wejherowo, Malbork i Tczew. Szczególnie przykrym jest brak gimnastyki w Elblągu. Dziwić się należy, że Rada Okręgowa Stali otaczająca wielką troską gimnastyków przy Stoczni Gdańskiej, nie bije się o rozwój gimnastyki w tak silnym ośrodku sportowym, jakim są Zakłady im. Generała Świerczewskiego w Elblągu.

Jak już powiedziałem, dziś jest nas na Wybrzeżu 500 gimnastyków. Zajmujemy jedno z czołowych miejsc w kraju. Obecnie naszym najważniejszym zadaniem jest jeszcze szersze umasowienie tej pięknej gałęzi sportu, aby nie było silniejszego ośrodka sportowego na Wybrzeżu bez dobrze pracującej grupy gimnastyków.

WŁODZ ORŁOWSKI przewodniczący rady trenerów Sekcji Gimnastyki WKKF

CO ROKU powstają nowe szlaki turystyczne na Kaszubach; nierzadko też stare szlaki ulegają pownym przekształceniom. Pojem przychozą turyści. Beztrudno przechodzą szlaki, nie zdając sobie sprawy, ile trudu i pracy włożono w powstanie tras turystycznych.

Do mało znanych, niedawno zorganizowanych szlaków turystycznych należy GOLUBIE KASZUBSKIE. Położone nad dwoma jeziorami: Dąbrowskim i Patulskim, zachwycą swym pięknem. Pobyt w Golubiu Kaszubskim dostarcza niezapomnianych przeżyć i emocji.

Na piękno tej miejscowości składa się wiele czynników: wzgórze i pagórki przytulone do jezior i lasy pełne jagód i grzybów.

Wysokopiennym lasem, przeważnie iglastym, dotrzeć można do prehistorycznego grodziska Góra Zamkowa, położonego na półwyspie zachodni od Golebina (niepełna 2 km). Dobrze zachowane schody kamienne wiodą do wałów obronnych grodziska i oryginalnej studni ocmobrowanej glazą.

Odległość z Gdyni do Golubina wynosi 56 km. Trasa kolejowa biegnie przez Żukowo, Ebi Dół, Wieżecze, Krzesze wzdłuż jeziora Ostreżyckiego, a następnie Patulskiego i Dąbrowskiego — najpiękniejszą i najbardziej malowniczą odcinkiem Kaszub. Można korzystać z noclegu w schronisku, który kosztuje 3,50 zł (młodzież płaci 2,10 zł).

A WIEC. DO ZOBACZENIA W GOLUBIU KASZUBSKIM!

Szachowe mistrzostwa kobiet

W XIV rundzie szachowych mistrzostw Polski, Górska wygrała z Nowak, Holuj z Juszczyk, Szpakowska z Samolewicz, Jochelson z Wiewiórowską i Wojciechowska z Bauza. Partie Juszczyńska — Hermanowa i Zaborska — Konarkowska zakończyły się remisem.

Ostatnia XV runda zadecyduje o tytule mistrzowskim. Największe szanse posiada Holuj oraz Górska.